

Recenzja pracy doktorskiej, opis dorobku artystycznego i działalności dydaktycznej pana mgr Artura Masternaka, sporządzona w związku z przewodem doktorskim wszczętym na Wydziale Artystycznym Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach w dniu 17 lutego 2014 roku.

Pan Artur Masternak urodził się ●●●●●●●●●●●●●●●●●●●●

Jest absolwentem Wydziału Artystycznego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, który ukończył w 2010 roku realizując pracę dyplomową w Pracowni Wkłęśłodruku pod kierunkiem prof. Jana Szmatlocha, oraz prezentację dodatkową w pracowni malarstwa prof. Kazimierza Cieślika.

W 2009 roku podczas studiów zatrudniony był za stanowisku asystenta - stażysty w Pracowni Intermediów i Technik Cyfrowych Katedry Grafiki macierzystej uczelni.

Od 2010 pracuje na Wydziale Grafiki w Wyższej Szkole Technicznej w Katowicach, jako asystent w Pracowni Wkłęśłodruku, a od 2013 również jako asystent w Pracowni Litografii, oraz prowadzący zajęcia w Pracowni Podstaw Grafiki Warsztatowej.

Opis dorobku artystycznego doktoranta:

Artur Masternak zajmuje się grafiką warsztatową i wyrosłymi na jej gruncie działaniami o charakterze intermedialnym. Jego działalność artystyczna zaowocowała przyznaniem Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2010); Nagrodą BPSC (Biura Projektowania Systemów Cyfrowych) w konkursie na Najlepszy Dyplom ASP w Katowicach (2010); Wyróżnieniem Honorowym w konkursie na Najlepsze Dyplomy w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku (2010); oraz Nagrodą Stowarzyszenia Promocji Artystów Wybrzeża ERA ART na III Międzynarodowym Biennale Grafiki Cyfrowej w Gdyni (2012).

Portfolio będące elementem dokumentacji pracy doktorskiej, zawiera listę wystaw obejmującą lata 2008 – 2016.

Wśród nich wyszczególniono te, w których pan Masternak brał udział jeszcze jako student; W roku 2009: *7 Biennale Grafiki Studenckiej*, Poznań; *II Międzynarodowa Wystawa Grafiki* w Mińsku; *15 Międzynarodowe Biennale Grafiki* w Varnie, w galerii sztuki Boris Georgiev; *Grand Prix Młodej Grafiki Polskiej* – w Galerii Sztuki Współczesnej 'Bunkier Sztuki', Kraków; *MTGPRINT ART Kraków-Katowice*, Rondo Sztuki, Katowice; *Międzynarodowe Triennale Grafiki w Krakowie* – Galeria Sztuki Współczesnej 'Bunkier Sztuki', Kraków; *2nd Guanlan International Print Biennial*, Guanlan International Print Base, Shenzhen, Chiny; *Dialog z cyfrowym cieniem 4* – Wydział Sztuki Politechniki Radomskiej im. Kazimierza Pułaskiego; Wystawa pracowni malarstwa prof. Kazimierza Cieślika, Galeria Multimedialna 'Piwnica', Muzeum Miejskie w Siemianowicach Śląskich, oraz w 2010: *Jan Szmatloch i uczniowie* – Galeria Państwowej Akademii Sztuk Pięknych, Mińsk; *Najlepsze Dyplomy Akademii Sztuk Pięknych 2010*, Muzeum Narodowe w Gdańsku – oddział w Zielonej Bramie; Wystawa Katedry Grafiki ASP w Katowicach – w Galerii Alfreda Merkelbacha, oraz w Instytucie Polskim w Dusseldorfie.

Po ukończeniu studiów Artur Masternak uczestniczył m.in. w Międzynarodowym Triennale Grafiki – Horst-Janssen-Museum w Oldenburgu, które odbyło się w 2010 roku. W roku 2011 wziął udział w Międzynarodowym Triennale Sztuk Graficznych im. T. Kulisiewicza *IMPRINT* – Arkady Kubickiego, Zamek Królewski w Warszawie. Rok 2012 przyniósł udział w Międzynarodowym Triennale Grafiki w Krakowie – Galeria Sztuki Współczesnej Bunkier Sztuki, Kraków, oraz wystawach towarzyszących MTG: *Grand Prix Młodej Grafiki Polskiej*; *Letra – znak i litera*; *Grafika i edukacja. Polskie uczelnie artystyczne*. Ponadto: *8 Triennale Grafiki Polskiej* – Katowice; *III Międzynarodowe Biennale Grafiki Cyfrowej* – Pomorski Park Naukowo-Technologiczny, Gdynia; Ekspozycja prac w Stałym Przedstawicielstwie RP przy Unii Europejskiej w Brukseli. W 2013: Wystawa pedagogów Wyższej Szkoły Technicznej, Galeria WST – Katowice, w 2014: *10 lat minęło... najlepszy dyplom 2004 - 2014* – Międzynarodowe Centrum Sztuk Graficznych SMTG, Kraków; oraz *15 Międzynarodowe Triennale Małych Form Graficznych* – Łódź. W 2015 roku udział w *IX Triennale Grafiki Polskiej* - Muzeum Śląskie, Katowice; *XII Graphic Art Biennial, Dry Point* – Uzice, Serbia; *Third International Mezzotint Festiwal* – Ekaterinburg, Russia; *Międzynarodowe Triennale Grafiki* w Krakowie – Galeria Sztuki Współczesnej 'Bunkier Sztuki'. W roku 2016: *Błysk 10 lat współpracy ASP i BPSC – Wystawa najlepszych dyplomów ASP w Katowicach ostatniego dziesięciolecia* – Rondo Sztuki, Katowice; *4th Graphic Art Biennial of Szekerland* – Rumunia, oraz *Ex libris - emblemat właściciela* - Biblioteka Jagiellońska, Kraków.

Na szczególną uwagę zasługują dwie wystawy indywidualne Artura Masternaka: *Fragmentacja* z 2015 roku, zaprezentowana w katowickim Teatrze Ateneum i *Pogłosy* z 2016 roku w budynku Narodowej Orkiestry Symfonicznej PR, również w Katowicach.

Istotne w dorobku doktoranta są także dwie odsłony projektu *Bezpośrednio*, z 2014 i 2016 roku, zrealizowane wspólnie z Michaliną Wawrzyczek-Klasik i Michałem Klasikiem w Galerii Szyb Wilson w Katowicach i w Miejskiej Galerii Sztuki w Częstochowie.

Powyższy opis aktywności wystawienniczej wskazuje, że Artur Masternak wypełnia powinność twórcy aktywnego w obszarze grafiki artystycznej, uczestnicząc w konkursowych przeglądach branżowych. To w końcu podczas takich imprez – oczywiście poza prowadzeniem szeroko pojętego dialogu ze sztuką innych – poddaje się własne dokonania pod osąd środowiska i buduje pozycję umożliwiającą zdobycie laurów w kolejnych edycjach. I chociaż spora część wystaw zbiorowych, w których pan Masternak wziął udział na przestrzeni ostatnich lat to pokazy, które powstały naturalną siłą rzeczy (wystawy wyróżnionych prac magisterskich, czy pedagogów zatrudnionych w jednostce organizacyjnej uczelni), zaznaczyć należy, że grafiki doktoranta prezentowane były podczas kilku najbardziej prestiżowych wydarzeń graficznych w Polsce i na świecie. I jakkolwiek taka „konfrontacyjna” działalność jest dla grafika niezbędną, to najistotniejszymi dokonaniem w dorobku Masternaka są indywidualne i realizowane wspólnie z duetem bliskich ideowo artystów, wystawy tematyczno-problemowe z lat 2014 - 2016.

Opis działalności dydaktycznej doktoranta:

W dokumentacji przygotowanej przez pana Artura Masternaka brak informacji wykraczających poza opis okresów zatrudnienia, najpierw jako asystenta - stażysty w Pracowni Intermediów i Technik Cyfrowych w Katedrze Grafiki Wydziału Artystycznego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, a obecnie asystenta w Pracowniach Wkłęśłodruku i Litografii na Wydziale Grafiki w Wyższej Szkole Technicznej w Katowicach, gdzie prowadzi także zajęcia w Pracowni Podstaw Grafiki Warsztatowej. Uznać można, że brak opisu działalności organizacyjnej związanej z pracą na uczelni jest rekompensowany przez szeroki zakres powierzonych mu obowiązków dydaktycznych. Ich zakres świadczy także o uznaniu jego kompetencji w edukacji w dziedzinie sztuk plastycznych.

Ocena pracy doktorskiej:

Projekty *Bezpośrednio* i *Fragmentacja* – będąca przedmiotem niniejszej recenzji, zdają się być kluczowe dla określenia kierunku artystycznych poszukiwań Masternaka. Problematyka tych realizacji jest z resztą rozwinięciem koncepcji sformułowanej już w jego pracy magisterskiej, zatytułowanej – co znamienne – *Defragmentacja*.

W jej recenzji Grzegorz Hańderek, opisując proces formowania dzieła, pisze: (...) *To co ujawniło się w trakcie procesu, to przede wszystkim refleksja nad naturą powtórzenia*

i różnicowania i tytułowa defragmentacja. Odniesienie do refleksji poststrukturalistycznej Gillesa Deleuze'a ujmującego powtórzenie rozumiane jako ponowne zdarzenie czy zajście jeszcze raz tego samego w kategorii konstytutywnego paradoksu, postuluje raczej powtórzenie idące w parze choćby z minimalną transformacją tożsamości czy też sensu powtarzanego elementu, a różnice i powtórzenie widzi jako dwie – nie dające się od siebie oddzielić – siły esencji. (...) Ślad, odbicie, nakład, powtórzenie, multiplikacje przestają wiązać się jedynie z prozą pracy w określonym warsztacie, by zyskać należną wartość w postaci pojęć determinujących wielokrotnie tutaj przytaczany proces twórczy. „Ślad to – jak deklaruje Autor w zakończeniu pisemnego komentarza – moduł, którym buduję kolejne warstwy przestrzeni”, a powstały „fragment jest częścią, a także sygnałem niekompletności”. Fragment jest z jednej strony śladem czegoś, o czym wiemy że pochodzi z konkretnego, choć nie staramy się za wszelką cenę dojść owego źródła, z drugiej zaś jest początkiem rzeczywistości w pełni autonomicznej – z fragmentów złożonej i poprzez fragmenty odbieranej. Fragment jest unikatem ponieważ powtórzony, nigdy już nie jest taki sam.¹

Doprecyzowując kontekst, względem którego sytuuje się realizacja *Fragmentacji*, można odwołać się do manifestu Michaliny Wawrzyczek-Kalisik towarzyszącemu projektowi *Bezpośrednio*: (...) Przekonanie o tym, że odbiorcy trzeba wszystko jak najprościej i dobitniej przekazać, wyjaśnić, wkradło się również do sztuki. Oswajamy się z tą łatwością odbioru coraz bardziej, przestając kształtować swoją wrażliwość, ufać swoim zmysłom. Kiedy wszystko zostaje nazwane, znika prawdziwa, indywidualna więź, spłyca się przekaz. Dlatego w kontekście naszej wystawy bezpośredni odbiór obrazu nie oznacza szybko i pobieżnie. Nasze prace są w większości abstrakcyjne, oddziałują bezpośrednio na odbiorcę swoją formą. Odwołują się do jego wrażliwości, wyobraźni, umiejętności wykorzystania różnorodnych obrazowych powiązań i skojarzeń. Skojarzeń funkcjonujących w dużej mierze poza obszarem słowa. Dają odbiorcy całkiem inną wartość, wynikającą z obcowania z nimi. Umiejętność nawiązania tego typu kontaktu być może nie jest łatwa, trzeba ją w sobie pielęgnować, ale wymaga jedynie otwartości, a nie teoretycznego przygotowania. Dla nas takie traktowanie sztuki jest jedyną możliwą drogą. (...) Bezpośrednio nie znaczy łatwiej. Znaczą „bez pośrednictwa”, indywidualnie, intymnie, prawdziwie.²

Wskazówki zawarte w powyższych tekstach dają się przenieść na suchy - i siłą rzeczy spłaszczający poruszaną problematykę - spis najistotniejszych elementów/haseł, względem których rozpatrywać można twórczość Masternaka. Będą to – w odniesieniu do procesu twórczego: ślad; powtórzenie; różnicowanie; fragment i defragmentacja – a w sferze percepcji: abstrakcyjna forma;

1 Grzegorz Hańderek, Recenzja pracy magisterskiej Artura Masternaka. Cytat za: <http://portalkatowicki.pl/kultura/sztuki-wizualne/wystawy/4875-artur-masternak-fragmentacja> Dostępność 14.03.2017

2 Michalina Wawrzyczek-Kaliścik, *Bezpośrednio*. Cytat za: <http://www.silesiakultura.pl/r/miasta/czestochowa/czestochowa/wystawa-bezposrednio> Dostępność 14.03.2017

oddziałująca na odbiorcę przez pozawerbalne doznanie, którego jakość warunkowana jest indywidualną wrażliwością, a nie poziomem wiedzy teoretycznej. Te sformułowania stają się lustrem dla zbioru pojęć konstytuujących treść rozprawy doktorskiej.

Tekst rozprawy zatytułowanej *Fragmentacja. Samouobecnienie śladu* ujęty jest – poza wstępem, zakończeniem i bibliografią – w rozdziałach *Ślad - początek; Ślad - różnica; Ślad - pamięć; Ślad - obecność; Ślad - sztuka* i wzbogacony o wizualną dokumentację cyklu graficznego *Fragmentacja*. Autor prowadzi rozważania nad *logiką różnicy i powtórzenia*³, którą słusznie określa mianem fundamentalnej cechy artystycznych technik drukowanych. W kluczowym dla rozprawy kontekście dochodzenia istoty śladu, różnica warunkowana powtórzeniem objawia się w procesie naniesienia znaku na matrycę, podczas którego ślad staje się tożsamy z matrycą, aby w druku zostawić odcisk będący obrazem. Zachodzi między intencją śladu, a jego utrwalonym wizerunkiem obarczonym piętnem warsztatu. Powtarzalność druku dopuszcza różnice sprzyjające uznaniu oryginalności każdego z obrazów nakładu. To druga płaszczyzna zjawiska rozgrywającego się wraz z etapami powstawania obrazu i jego zaistnieniem, ale też pomiędzy każdym z obrazów uzyskanych z jednej matrycy. Prostsze w zobrazowaniu będzie wskazanie intencjonalnych różnic wywoływanych przez artystę, trudniej uchwytnie – wobec fizycznie identycznych odbitek, z których każda posiada status równy oryginałowi. W obu wariantach matryca pozostaje wzorcem różnym wobec poprzedzającego ją *nieuobecnego* śladu, jak też wobec następującego po niej obrazu.

Artur Masternak dostrzega zbieżność tak interpretowanego procesu formowania i istoty dzieła graficznego z pojęciem *różni* proponowanym przez Jacques'a Derridę, które funkcjonuje jako kategoria opisywania właściwości i znaczenia śladu. Według Derridy ma ona być warunkiem pojawienia się wszelkich różnic i wszelkich wariantów opisu, które poddają dekonstrukcji ścisłość, precyzję i maksymalnie dobre uzasadnienie formułowanej koncepcji. *Równocześnie jednak Derrida wzdraga się przed określeniem różni jako pojęcia czy nawet nazwy, nie chce również uznać różni za jakąś czynną zasadę (...). Filozof wskazuje, że trudności, jakie wiążą się z myśleniem różni, stanowią jak gdyby integralny składnik tego myślenia. Mamy się z nimi „żyć”, ale też więcej, mamy je w jakimś sensie „produkować”, to znaczy naszym celem powinno być ich wyszukiwanie. (...) Różnia chce się zupełnie wymknąć obecności, Derrida nie chce uznać jej nawet za nieobecną. (...) Można jednak wciąż twierdzić, że jeżeli (...) mówi o różni jako o „ani – obecnej – ani nieobecnej”, to konstruuje kolejną kategorię, która sens swój czerpie z budujących ją kategorii atomowych („obecności” i „nieobecności”). Ale i takie rozwiązanie może nie być właściwe, bo najprawdopodobniej Derridzie chodzi również o uniknięcie i takiej sytuacji (nieobecność można rozumieć, jako każdą kondycję inną niż obecność). Z tym, że wówczas różnia okazuje się być czymś nie do pomyślenia. Skoro kategorie obecności i nieobecności nie mogą być przekroczone (...) to*

3 Artur Masternak, *Fragmentacja. Samouobecnienie śladu*. Rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem dr hab. Tomasza Chudzika, oraz promotora pomocniczego dr Marcina Białasa, Katowice 2016

wówczas nie ma nic, co by się im wymykało, więc słowo różnia nie konotuje żadnego sensu. Zgadza się to wszakże ze stwierdzeniem Derridy mówiącym, że różnia nie jest ani pojęciem ani nazwą. (...) Ale jak tedy możemy o niej w ogóle myśleć? Zagroza nam tu niebezpieczeństwo popadnięcia w tzw. sprzeczność performatywną. Gdy stwierdzamy zdanie: „Niczego teraz nie stwierdzam”, to treść naszej wypowiedzi zaprzecza albo istnieniu samej siebie, albo zaprzecza warunkującemu ją aktowi wypowiedzenia. Taka wypowiedź jest zatem wewnętrznie sprzeczna, przez to wadliwa (...). Podobnie wadliwe, a przez to zapewne niewypowiadalne, wydaje się stwierdzenie: „Różnia nie jest nazwą ani pojęciem”.⁴ Tak postawiona teza do pewnego stopnia rozbraja trudności związane z różnicowaniem wobec *samouobecniania się śladu*, każąc zaakceptować słabość polegającą na niemożności sformułowania języka, w którym można precyzyjnie i klarownie je określić. Pozwala też na przyjęcie najbardziej otwartego rozwiązania, w którym ślad *samouobecnia się* za każdym razem, gdy podczas formowania obrazu objawia się wpływ *różni*.

Zastosowanie Derridiańskiej koncepcji nie podważa zasadności istnienia teoretycznej konstrukcji werbalnej towarzyszącej grafikom składającym się na *Fragmentację*. Forma części z nich, opierająca się na zestawieniu prostych figur geometrycznych w układach pojedynczych, dwójkowych lub wielokrotnych względem otaczającej je przestrzeni, jest wynikiem świadomej strategii Masternaka. Relacja przestrzenna sprowadzona jest do gry płaszczyznami, gdzie pozorna lub rzeczywista trójwymiarowość pozostaje wartością umowną i opiera się na zestawieniu powierzchni dwuwymiarowych. Wyłomem są tu te prace, w których autor wycina figury z obrazu, podważając jego status niepodzielnej całości. W zestawieniu z mniejszymi realizacjami cyfrowymi, gdzie jednorodność kwestionowana jest pozornym cieniem obiektu wychodzącym poza obszar intuicyjnie przypisany obrazowi, okazać się jednak może, że intencją doktoranta jest jedynie naruszenie tradycyjnego, prostokątnego kształtu odbitki. Ogląd pozbawiony teoretyczno-znaczeniowej nadbudowy, skazywałby te prace na egzystencję w zbyt dobrze już rozpoznanej sferze standardowych realizacji powszechnych w twórczości wielu grafików, którzy skutecznie wyeksploatowali ten obszar reprezentacji wizualnych. Wydaje się więc, że chcąc ocalić oryginalność niektórych obrazów zgłoszonych do obrony, trzeba przyjąć zacytowany wcześniej manifest towarzyszący projektowi *Bezpośrednio*, mówiący m.in. że brak teoretycznego przygotowania odbiorcy nie zakłóca ich percepcji, jako nie mający zastosowania w cyklu *Fragmentacja*, lub potraktować go czysto deklaratywnie. Masternak zdaje sobie z resztą sprawę zarówno z konieczności istnienia konstrukcji teoretycznej towarzyszącej tym obrazom, jak i przewartościowania do jakiego doszło w jego twórczości, pisząc we wstępie rozprawy: *Derridiańska filozofia stała się fundamentem moich działań graficznych, opartych dotąd głównie*

4 Maciej Magoński, *Kategoria różni u Jacquesa Derridy i jej znaczenie w rozważaniach nad zachodnią tradycją filozoficzną*. <http://dx.doi.org/10.13153/diam.10.2006.241> dostępność 23.03.2017

na zmysłowym doznaniu śladów (...) ⁵

Wspomniane „zmysłowe doznanie śladu” jest jednak wciąż wyraźnie obecne – w tej części cyklu, gdzie autor zbliża się do rozwiązań przełamujących umowność przestrzeni obrazu i odchodzi od geometrii – w działaniach związanych z fizycznym wyodrębnieniem śladu z płaszczyzny tła. Wypalenie śladu jest interpretacyjnym rozwinięciem technologicznego procesu wkłesłodrukowego, w którym odcisk matrycy narusza jednorodną strukturę papieru. Zabieg ten ma zresztą tyleż symboliczny, co imitacyjny charakter. Konsekwencje tego działania zakładają pewną dwoistość interpretacyjną: z jednej strony dochodzi do fizycznego zniknięcia śladu – pozostaje tylko jego krawędź o niejasnym statusie: może być krawędzią tła lub śladem śladu. Z drugiej strony sam ślad niewątpliwie wciąż istnieje wizualnie, a zmiana sprowadza się do przeniesienia go w obszar przestrzenny różny od powierzchni. W obu interpretacjach dochodzi do definitywnego rozdzielania kategorii śladu i tła. Obraz ulega *fragmentacji*, a wypalony ślad staje się obiektem w rzeczywistej, trójwymiarowej przestrzeni. Wyodrębniony ślad jest obiektem, ale w kontekście cyklu jest fragmentem jednego z obrazów. *Fragmentacja* przejawia się więc jako proces stopniowego rozkładu obrazu na elementy podstawowe, poddane w dalszych działaniach reinterpretacji zwolnionej z konieczności precyzyjnego określania ich statusu.

Wydaje się, że przyjmując wszelkie zastrzeżenia związane z nieadekwatnością tak postawionej tezy, możliwe byłoby znalezienie analogii między *fragmentacją* jako procesem rozgrywającym się w sferze obrazu, a *dekonstrukcyjną* analizą tekstu postulowaną przez Derridę. Stwierdza on, że *dekonstrukcja nie ma być ani obalaniem, ani analizą, ani krytyką, ani także metodą czy działaniem. Sama w sobie dekonstrukcja jest niczym, w takim sensie, że wszelka próba określenia dekonstrukcji musi skończyć się fiaskiem. Dlatego też powinno się ją rozumieć jako coś, co zachodzi na terenie, gdzie już coś istnieje (...). Biorąc pod uwagę stwierdzenie Derridy, że nie istnieje nic poza tekstem, dekonstrukcję można przyrównać do pracy tekstualnej w formie dwukrotnej lektury. Pierwsze czytanie ma podążać linią dominującej interpretacji tekstu, jego założeń, pojęć i argumentacji. Drugie czytanie natomiast polega na śledzeniu wykluczanej, represjonowanej, uznawanej za gorszą interpretacji, formującej pewien ukryty nurt tekstu. Ustanowienie owej tekstualnej hierarchii pomiędzy dwoma interpretacjami pokazuje, że interpretacja dominująca jest zależna od tego, co wyklucza. W ten sposób relacja między tymi dwiema interpretacjami staje się ważniejsza niż sama interpretacja dominująca. Derrida stwierdza, że spowodowane jest to „uzupełniającym” charakterem drugiej interpretacji, która zapełnia pierwotny brak w interpretacji dominującej. Należy wszakże podkreślić, iż celem dekonstrukcji nie jest jedynie odwrócenie hierarchii interpretacji, tzn. postawienie na pierwszym miejscu interpretacji odrzucanej. Raczej stara się ona wyjaśnić nierozstrzygalną oscylację pomiędzy różnymi*

⁵ Artur Masternak, *Fragmentacja. Samouobeczenie śladu*. Rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem dr hab. Tomasza Chudzika, oraz promotora pomocniczego dr Marcina Białasa, Katowice 2016

tekstualnymi strategiami, które metafizyczna hierarchia musi z konieczności zakładać (...). Pojęcie „nierozstrzygalności” to jeden z ważniejszych punktów „analizy” dekonstrukcyjnej Derridy. Istnienie w języku „nierozstrzygalników” (*indécidables*), będących „fałszywymi jednostkami sensu”, ma według niego świadczyć o tym, że żadna z interpretacji nie jest uprawniona do bycia dominującą.⁶

Uznając analogię *dekonstrukcji* i *fragmentacji* jako tymczasowo obowiązującą, uzyskać więc można kolejne umocowanie tezy o istocie cyklu Masternaka jako zwróceniu się w stronę Derridiańskiej różni – tym razem na poziomie *nierozstrzygalności* zarówno w obrębie interpretacji formalnej samego obrazu, jak też próby określenia *fragmentacji* jako procesu. Bazą umożliwiającą zachodzenie *fragmentacji* pozostaje ślad traktowany jako składowy element obrazu, ale także jako obraz sam w sobie, który *uobecnia* i utrwała się w procesie jako składnik cyklu.

Logika konstrukcji intelektualnej, która jest zarówno podstawą jak i wypadkową dotychczasowych dokonań artystycznych Artura Masternaka, pozwala przyjąć tezę o spójności sformułowanej przez niego koncepcji. Staje się to możliwe dzięki uwzględnieniu otwartości interpretacyjnej cyklu w sferze wizualnej i znaczeniowej, a polemika z takim założeniem staje się trudna ze względu na brak klarownego i precyzyjnego języka, w którym można by ją prowadzić.

Konkluzja:

W mojej ocenie praca doktorska pana Artura Masternaka jest oryginalnym dokonaniem artystycznym, analizującym specyfikę warsztatu graficznego w oparciu o wątki koncepcji filozoficznej Jacques'a Derridy. Dysertacja doktorska będąca integralną częścią pracy jest dowodem ogólnej wiedzy teoretycznej kandydata w dziedzinie sztuk plastycznych, dyscyplinie artystycznej sztuki piękne. Wskazuje na umiejętność prowadzenia przez kandydata samodzielnej pracy artystycznej, oraz uzasadnia nadanie mu stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuk plastycznych, dyscyplinie artystycznej sztuki piękne, spełniając tym samym wymogi art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytułach naukowych, oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki (Dz. U. 03.65.595 z późn. zm.).

Wnioskuje zatem do Rady Wydziału Artystycznego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach o dopuszczenie pracy doktorskiej pana mgr Artura Masternaka do publicznej obrony.

T-Dziwicz

⁶ Lotar Rasiński, Pojęcie dyskursu w poststrukturalizmie: Derrida, Lacan, Foucault; w: Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja, 3(47), 7-23, ISSN 1505-8808, <http://hdl.handle.net/11479/55> dostępność 23.03.2017